

Sygn. akt I C 286/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia (del.) Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 1 lutego 2018 roku, wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie za sygn. akt I Nc 342/17 - w stosunku do pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. - w całości;
2. nieuiszczone koszty sądowe pokryte tymczasowo z sum Skarbu Państwa przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 286/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 listopada 2017 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwani – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz W. D. – winni solidarnie zapłacić powódce kwotę 108.503,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że jest w posiadaniu weksla, którego wystawcą jest pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., zaś poręczycielem pozwany W. D.. Przedmiotowy weksel został przez powódkę uzupełniony na sumę wekslową w kwocie 108.503,57 zł z terminem płatności na dzień 23 października 2017 roku. Następnie powódka podniosła, że pismem z dnia 5 października 2017 roku zawiadomiła pozwanych o uzupełnieniu weksla i wezwała ich do jego wykupu, co jednak nie nastąpiło (pozew – k. 6-7).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 1 lutego 2018 roku, w sprawie o sygn. akt I Nc 342/17, Sąd nakazał aby pozwani zapłacili solidarnie na rzecz powódki kwotę 108.503,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 listopada 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.357 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wnieśli w tym terminie zarzuty (nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 1 lutego 2018 roku – k. 34).

Zarzuty od powyższego nakazu zapłaty wniosła pozwana Spółka, w stosunku zaś do drugiego pozwanego, nakaz zapłaty uprawomocnił się. W treści zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 26 lutego 2018 roku, pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o uchylenie nakazu zapłaty w całości, oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając powyższe pozwana zgłosiła zarzut nienależytego rozliczenia przez powódkę przedterminowo rozwiązanej umowy leasingu nr (...), które nastąpiło, w szczególności na

skutek: zaniżenia przez powódkę rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu stanowiącego przedmiot umowy leasingu; niewykazania czy przy rozliczeniu uwzględniono zwrot przez ubezpieczyciela składek ubezpieczeniowych z polisy (AC i OC), wpłaconych przez pozwaną spółkę, w wysokości proporcjonalnej do czasu faktycznego trwania umowy i korzystania z przedmiotu leasingu, dokonania rozliczenia tzw. kosztów finansowych, które powódka zaliczyła na poczet zobowiązań pozwanej spółki, a które to koszty w istocie stanowią zastrzeżoną w § 15 ust. 1 OWU karę umowną na wypadek niewykonania świadczenia pieniężnego, skutkiem czego pozwana spółka została bezzasadnie obciążona sprzeczną z bezwzględnie obowiązującym art. 483 k.c. karą umowną. Ponadto pozwana zarzuciła powódce, iż powiadomiła ona pozwaną spółkę o dacie płatności weksla z naruszeniem uzgodnionych przez strony warunków określonych w deklaracji wekslowej z dnia 16 marca 2015 roku, a także że nieprawidłowo wypełniła ona weksel in blanco w odniesieniu do kwoty 108.503,57 zł (zarzuty pozwanej spółki z dnia 26 lutego 2018 roku – k. 47-54).

W piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2018 roku, stanowiącym odpowiedź na zarzuty pozwanej spółki, powódka wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w całości w mocy oraz o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając powyższe powódka wskazała, że podstawę dochodzonego przez nią roszczenia o zapłatę stanowi weksel własny wystawiony przez pozwaną spółkę, a zarazem poręczony przez pozwanego W. D.. Podniosła również, że spełniła wymóg zapoznania się przez pozwaną z treścią weksla, wzywając pozwaną pismem z dnia 5 października 2017 roku do wykupu uzupełnionego weksla in blanco. Z kolei zarzuty podniesione przez pozwaną spółkę, w treści wniesionych zarzutów powódka oceniła jako bezzasadne oraz niekorelujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie (pismo procesowe powódki z dnia 16 kwietnia 2018 roku – k. 81-88).

Pismem procesowym z dnia 20 czerwca 2018 roku strona powodowa poinformowała Sąd, iż strony niniejszego postępowania zawarły pisemne porozumienie, w którym pozwana spółka uznała wiarygodność powódki wynikającą z rozliczenia ostatecznego umowy finansowania operacyjnego nr (...) (pismo procesowe powódki z dnia 20 czerwca 2018 roku wraz z załącznikiem – k. 180-182).

Pismem procesowym z dnia 27 listopada 2018 roku strona pozwana wskazała, że doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy powódką, a pozwaną spółką, jednakże może ono stanowić uznanie wiarygodności jedynie w zakresie zasady, nie zaś co do wysokości dochodzonego przez powódkę roszczenia. Pozwana spółka wskazała przy tym, że konsekwentnie, w toku niniejszego postępowania, podnosi zarzut nieprawidłowego rozliczenia umowy leasingu, zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania, co skutkuje nienależnym dochodzeniem przez powódkę kwoty znacznie wyższej, niż ta, której powódka może żądać od pozwanej spółki (pismo procesowe pozwanej spółki z dnia 27 listopada 2018 roku – k. 219-220).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska reprezentowane w sprawie (protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2020 roku).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. zawarły w dniu 23 marca 2015 roku umowę finansowania operacyjnego (dalej jako: umowę leasingu) oznaczoną numerem (...). Do przedmiotowej umowy zostały dołączone Ogólne Warunki Umowy Finansowania Operacyjnego z dnia 25 lutego 2014 roku (dalej jako: OWU). Na podstawie zawartej przez strony umowy powódka przekazała pozwaną spółkę do korzystania pojazd marki (...)nr rej. (...), na okres 60 miesięcy, w zamian za wynagrodzenie płatne w miesięcznych ratach. W treści umowy leasingu określono, iż: cena netto pojazdu wynosi 83.000,00 EUR; kwota finansowania: 94.034,76 EUR; wstępna opłata leasingowa opiewa na kwotę 4.150,00 EUR, zaś wysokość miesięcznej opłaty leasingowej ustalono na kwotę 1.345,93 EUR. Zgodnie z § 4 OWU okresowe opłaty leasingowe oraz uzgodniona wstępna opłata leasingowa stanowią świadczenie wzajemne korzystającego, w zamian za udostępnienie pojazdu celem korzystania z niego w czasie oznaczonym w umowie oraz na warunkach i zasadach w niej określonych. Uzgodniona wstępna opłata leasingowa stanowi część wynagrodzenia finansującego z tytułu udostępnienia pojazdu korzystającemu celem jego używania, obok płatności okresowych opłat leasingowych na rzecz finansującego. Wstępna opłata leasingowa nie

jest kaucją (o której mowa w §4 ust. 3 OWU), ani zadatkiem, w rozumieniu art. 394 k.c. i nie podlega zwrotowi na rzecz korzystającego. Finansujący spełnia na rzecz korzystającego – poza postawieniem pojazdu do jego dyspozycji – świadczenia dodatkowe, w postaci ubezpieczenia pojazdu w zakresie OC, AC i KR, opłacenia należnych podatków od środków transportu i innych danin publiczno-prawnych obciążających przedmiot leasingu w czasie obowiązywania umowy. Dla wszystkich płatności wynikających z umowy, niezależnie od waluty, w której zostały one określone, finansujący zobowiązuje się zachować niezmiennie płatności i stałą stopę procentową od momentu wydania pojazdu do ostatniego dnia realizacji umowy, na jaki została ona zawarta. Zgodnie z § 5 ust. 7 OWU korzystający jest zobowiązany do terminowego uiszczania w pełnej wysokości wszelkich należności z tytułu zawartej umowy leasingu, w tym w szczególności opłat leasingowych, wraz z należnym podatkiem VAT. Powyższy obowiązek ciąży także na korzystającym wówczas, gdy z jakichkolwiek powodów nie może on w danym momencie korzystać z pojazdu, chyba że umowa wyraźnie zwalnia korzystającego z obowiązku świadczenia. § 14 ust. 1 pkt 1 OWU stanowi, że umowa może zostać wypowiedziana w trybie natychmiastowym przez finansującego, gdy korzystający zalega ze spłatą co najmniej jednej miesięcznej raty leasingowej lub popadł w zwłokę przekraczającą trzydzieści dni ze spełnieniem jakiegokolwiek innego świadczenia na rzecz finansującego i pomimo upływu dodatkowego terminu wyznaczonego pisemnie przez finansującego nie dokonuje tej płatności lub nie dokonał zapłaty wartości końcowej w terminie i na zasadach określonych w § 16 i 17 OWU. Zastrzega się, że dla skuteczności wyznaczenia dodatkowego terminu wystarczającym jest wysłanie przez finansującego do korzystającego listu poleconego na dotychczas wskazany adres. W przypadku wypowiedzenia umowy zgodnie z postanowieniami § 14 OWU finansującego przysługuje m.in. roszczenie o zapłatę zafakturowanych opłat leasingowych do dnia przejęcia pojazdu przez finansującego wraz z należnymi odsetkami za zwłokę w tym o pokrycie wszelkich poniesionych przez finansującego kosztów związanych z wypowiedzeniem umowy oraz roszczenie o zapłatę wartości rozliczeniowej (o której mowa powyżej) wraz z poniesionymi przez finansującego kosztami finansowymi naliczonymi stopą WIBOR + 6% p.a. z dnia, na który wyliczona była wartość rozliczeniowa za okres od tej daty do dnia sprzedaży lub innego zagospodarowania pojazdu przez finansującego, a w przypadku gdy odbiór pojazdu nie nastąpił, do dnia wyliczenia wartości rozliczeniowej, który jest wskazywany w dokumencie wystawionym przez finansującego (umowa leasingu z dnia 23 marca 2015 roku wraz z OWU – k. 93-98).

Strony umówiły się, że zabezpieczeniem zobowiązań wynikających z umowy leasingu, będzie weksel in blanco z klauzulą bez protestu wystawiony przez korzystającego, a poręczony przez W. D.. Strony podpisały deklarację wekslową w dniu 16 marca 2015 roku (deklaracja wekslowa z dnia 16 marca 2015 roku – k. 13).

26 marca 2015 roku korzystający pokwitował wydanie pojazdu stanowiącego przedmiot zawartej przez strony umowy leasingu, sprawnego technicznie, bez usterek oraz wyposażonego w wymagane przez towarzystwo ubezpieczeniowe urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą. Dodatkowo korzystający wskazał, że otrzymał ogólne i szczególne warunki ubezpieczenia do wszystkich zawartych umów ubezpieczenia (pokwitowanie wydania pojazdu z dnia 26 marca 2015 roku – k. 99).

Pismem z dnia 21 lutego 2017 roku finansujący wezwał korzystającego do zapłaty kwoty w wysokości 2.393,88 zł, pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz odbioru pojazdu, stanowiącego przedmiot zawartej przez strony umowy leasingu. Ponadto finansujący obciążył korzystającego karą umowną w wysokości 50,00 zł, działając na podstawie § 5 OWU (ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 21 lutego 2017 roku – k. 100; nota z dnia 21 lutego 2017 roku – k. 101).

Pismem z dnia 22 lutego 2017 roku finansujący wezwał korzystającego do zapłaty kwot 419,28 zł oraz 2.670,16 EUR, pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz odbioru pojazdu (ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 22 lutego 2017 roku – k. 102-103).

Korzystający nie wykonał w zakreślonym terminie zobowiązania finansującego, wskutek czego powódka pismem z dnia 9 marca 2017 roku wypowiedziała zawartą przez strony umowę leasingu w trybie natychmiastowym, wzywając jednocześnie pozwanego do zwrotu pojazdu do dealera, w nieprzekraczalnym terminie do 16 marca 2017 roku (wypowiedzenie umowy leasingu z dnia 9 marca 2017 roku wraz z pocztową książką nadawczą – k. 106-108).

W dniu 21 marca 2017 roku powódka zawarła umowę zlecenia z (...) M. M. z siedzibą w K., na mocy której zleceniobiorca zobowiązał się do wykonania na rzecz zleceniodawcy zadania polegającego na ustaleniu miejsca pobytu i odbiorze stanowiącego własność zleceniodawcy przedmiotu umowy leasingu, tj. samochodu marki M. (...) (...) nr rej. (...), do dnia 4 kwietnia 2017 roku. W wyniku przeprowadzonych czynności zleceniobiorca ustalił adres prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwaną spółkę, a także przeprowadził interwencję, w trakcie której ustalił, że spółka nie jest w stanie dokonać spłaty powstałego zadłużenia, jak również określić terminu kiedy spłata taka mogłaby nastąpić. W związku z powyższym zleceniobiorca w dniu 23 marca 2017 roku przejął pojazd stanowiący własność zleceniodawcy, a następnie odstawił go do (...) w R., z uwagi na awarię skrzyni biegów uniemożliwiającą bezpieczne dostarczenie pojazdu do punktu składowania w K.. Za tę usługę windykacyjną sprzedawca wystawił w dniu 24 marca 2017 roku fakturę VAT na kwotę 3 567,00 zł brutto, którą powódka zapłaciła. Następnie pojazd został wyceniony przez rzeczoznawcę i sprzedany za pośrednictwem platformy aukcyjnej za kwotę 190 000,00 zł netto (umowa zlecenia z dnia 21 marca 2017 roku, protokół przejścia pojazdu z dnia 23 marca 2017 roku wraz z raportem z przeprowadzonych czynności windykacyjnych, faktura VAT nr (...), faktura nr (...) – k. 116-119).

Na dzień zakończenia stosunku obligacyjnego pomiędzy stronami (tj. 15 marca 2017 roku) suma kwot należnych leasingodawcy (finansującemu) wyniosła 314.306,77 zł, zaś suma kwot należnych leasingobiorcy (korzystającemu) opiewała na 205.803,20 zł, na którą to kwotę składała się kwota netto uzyskana ze sprzedaży pojazdu stanowiącego przedmiot zawartej przez strony umowy leasingu, w wysokości 190.000,00 zł oraz kwota 15.803,20 zł uzyskana, jako zwrot składek z OC/AC. Saldo wzajemnych roszczeń na korzyść finansującego wyniosło 108.503,57 zł (rozliczenie ostateczne umowy leasingu z dnia 13 września 2017 roku – k. 61 verte-62, 141-142).

W dniu 5 października 2017 roku powódka wypełniła weksel in blanco na kwotę 108.503,57 zł, wzywając jednocześnie, zarówno pozwaną spółkę, jak i poręczyciela, do wykupienia weksla do dnia 23 października 2017 roku, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego w celu dochodzenia należności (weksel in blanco z dnia 5 października 2017 roku wraz z wezwaniami do wykupienia weksla oraz potwierdzeniami nadania – k. 8-12).

Dnia 7 czerwca 2018 roku strony zawarły porozumienie w sprawie spłaty należności wynikającej z zawartej przez nie umowy leasingu, w celu: „polubownego umożliwienia dobrowolnej spłaty zadłużenia wynikającego z umowy finansowania operacyjnego numer (...) stwierdzonej nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 342/17 z dnia 1 lutego 2018 roku”. W rzeczonym porozumieniu strony zgodnie oświadczyły, iż należność wobec wierzyciela z tytułu rozliczenia ostatecznego umowy leasingu, potwierdzona ww. nakazem zapłaty, wynosi: 108.503,57 zł (należność główna), 4.140,97 zł (odsetki od dnia 20 listopada 2017 roku do dnia 7 czerwca 2018 roku), 1.357 zł (koszty sądowe), co daje łącznie 114.001,54 zł. Na mocy § 2 ust. 1 niniejszego porozumienia dłużnik (pозwana Spółka) zobowiązał się do dobrowolnej spłaty kwoty 114.001,54 zł na rzecz wierzyciela (powód) w 22 miesięcznych równych ratach, w wysokości 5.000,00 zł oraz w racie 23 w wysokości 4.001,54 zł. W § 3 porozumienia dłużnik oświadczył, iż treść tegoż porozumienia jest dla niego jasna i zrozumiała (porozumienie w sprawie spłaty należności wynikającej z zawartej przez strony umowy leasingu z dnia 7 czerwca 2018 roku – k. 181-182).

Pozwana Spółka nie realizowała należności zgodnie z zawartym porozumieniem na rzecz powodowej Spółki (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 5 września 2018 roku pozwana zwróciła się z prośbą do powódki o niewypowiadanie porozumienia zawartego w dniu 7 czerwca 2018 roku i możliwość jego kontynuowania oraz niepodejmowanie działań o charakterze egzekucyjnym. Pozwana stwierdziła przy tym, że regulowanie zadłużenia zgodnie z porozumieniem nie było możliwe ze względu na fakt toczącego się postępowania egzekucyjnego wobec pozwanej spółki, wskutek czego niemożliwym było zgromadzenie przez spółkę odpowiednich środków, aby regulować zaległości zgodnie z podpisanym porozumieniem (pismo pozwanej z dnia 5 września 2018 roku – k. 241).

Wartość rynkowa pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) na dzień 13 września 2017 r. wynosiła 275 500,00 zł netto, zaś szacowana wartość tego pojazdu w warunkach sprzedaży wymuszonej wynosiła 206 600,00 zł netto (opinia

biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i wyceny wartości pojazdów mgra inż. D. G. – k. 247-266, opinia uzupełniająca – k. 295-399).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana. Sąd nie dopatrył się również z urzędu podstaw do podważenia wartości dowodowej tych materiałów, bowiem tworzą spójną i logiczną całość. Sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie stwierdził przy tym uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie. Sąd poczynił również ustalenia na podstawie opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i wyceny wartości pojazdów mgra inż. D. G., jednak z uwagi na uznanie roszczenia przez pozwaną spółkę (o czym niżej) co do kwoty należności głównej i ostateczne utrzymanie nakazu zapłaty w mocy, Sąd nie dokonywał w wyroku korekty wartości pojazdu w oparciu o ustalenia biegłego. Z tego też względu Sąd, działając na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c., pominął dowód z przesłuchania stron zawnioskowany przez pozwaną spółkę, jako nieprzydatny dla wykazania faktów istotnych dla ostatecznego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż po wniesieniu przez jednego z pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, spór z płaszczyzny prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Tak więc strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powódkę roszczenia cywilnoprawnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 roku, w sprawie I CKN 48/97, opubl. OSNC 1997, nr 9, poz. 124).

W konsekwencji rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd rozstrzygał spór nie tylko na płaszczyźnie prawa wekslowego, ale również przechodząc na płaszczyznę stosunku cywilnoprawnego ległego u podstaw wystawienia weksla.

Wskazać należy, iż zgodnie z przepisem art. 493 § 1 k.p.c. w piśmie zawierającym zarzuty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Natomiast stosownie do przepisu art. 495 § 3 k.p.c. okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe nie zgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynika później.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt zawarcia przez powódkę z pozwaną spółką umowy leasingu, jak i zabezpieczenia jej wykonania poprzez wystawienie przez pozwaną weksla własnego in blanco i wydania go stronie powodowej.

Wskazać należy, iż zgodnie z przepisem art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe, możliwe jest wystawienie weksla niepełnego w chwili wystawienia, czyli weksla in blanco. Weksel ten pełni w obrocie gospodarczym przede wszystkim funkcję gwarancyjną. Polega ona na tym, że strony zawierające umowę pragną zabezpieczyć ewentualne roszczenia mogące z niej wyniknąć, ale nie są w stanie w momencie zawarcia umowy oznaczyć na przykład wysokości tych roszczeń lub daty płatności. W tym celu strona, która ma stać się dłużnikiem wynikającego z danej umowy roszczenia, podpisuje blankiet wekslowy, upoważniając jednocześnie drugą stronę do wypełnienia go brakującymi składnikami takimi jak suma wekslowa lub data płatności. Nie ma przeszkód by weksel taki zabezpieczał wykonanie umowy leasingu. Podkreślić trzeba, iż samo zamieszczenie podpisu na dokumencie nie powoduje powstania zobowiązania wekslowego. Konieczne jest wydanie dokumentu. Należy podnieść, iż weksel in blanco powinien być wypełniony zgodnie z porozumieniem zawartym między stronami.

Zgodnie z porozumieniem co do weksla in blanco, pozwana spółka upoważniła powódkę do uzupełnienia weksla wszystkimi brakującymi ustawowymi elementami weksla własnego na wypadek gdyby wystawca, mimo upomnienia

na piśmie – nie spełnił świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy leasingu. Powódka została zobowiązana do powiadomienia pozwanej, czyli wystawcy, o uzupełnieniu weksla in blanco, co niewątpliwie uczyniła (k. 9-12).

Zdaniem Sądu, powódka wypełniła weksel zgodnie z treścią porozumienia wekslowego, dopełniła także przesłanki formalne poprzez zawiadomienie pozwanego o wypełnieniu weksla i wezwanie go do zapłaty.

Przechodząc ściśle na płaszczyznę stosunku cywilnoprawnego łączącego powódkę z pozwaną wskazać należy, iż strona pozwana w toku przedmiotowego postępowania, kwestionowała zasadność i prawidłowość wyliczeń poczynionych przez powódkę w rozliczeniu ostatecznym umowy leasingu z dnia 13 września 2017 roku. W tym miejscu należy jednak wskazać na fundamentalną w ocenie Sądu okoliczność zawarcia przez strony pozasądowego porozumienia z dnia 7 czerwca 2018 roku, w treści którego strony oświadczyły wprost, że należność wobec wierzyciela z tytułu rozliczenia ostatecznego umowy leasingu, potwierdzona zakazem zapłaty, wydanym przez tut. Sąd w dniu 1 lutego 2018 roku, w sprawie o sygn. akt I Nc 342/17, wynosi: 108.503,57 zł (należność główna), 4.140,97 zł (odsetki od dnia 20 listopada 2017 roku do dnia 7 czerwca 2018 roku), 1.357 zł (koszty sądowe), co daje łącznie 114.001,54 zł. Na mocy § 2 ust. 1 niniejszego porozumienia dłużnik zobowiązał się do dobrowolnej spłaty kwoty 114.001,54 zł na rzecz wierzyciela w 22 miesięcznych równych ratach, w wysokości 5.000,00 zł oraz w racie 23 w wysokości 4.001,54 zł. Z kolei pismem procesowym z dnia 27 listopada 2018 roku pełnomocnik pozwanej spółki wskazał, iż zawarte przez strony porozumienie może stanowić uznanie wierzytelności jedynie w zakresie zasady, nie zaś co do jej wysokości. Tym samym, w ocenie Sądu spór w niniejszej sprawie ogniskował się wokół ustalenia charakteru oraz skutków procesowych zawartego przez strony porozumienia z dnia 7 czerwca 2018 roku.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwem oświadczenia woli należy odróżniać w szczególności od oświadczeń wiedzy, które nie są wyrazem woli powołania, zmiany lub zakończenia stosunku cywilnoprawnego. Przepis art. 60 k.c. nie znajduje bezpośredniego zastosowania do tego rodzaju oświadczeń (wypowiedzi) podmiotów prawa cywilnego. Jednakże z uwagi na pewne podobieństwo oświadczeń wiedzy do oświadczeń woli oraz fakt, że prawo wiąże z nimi w określonych przypadkach skutki prawne, dopuszcza się możliwość odpowiedniego lub analogicznego stosowania do nich przepisów o oświadczeniach woli. W sytuacji, gdy każda ze stron inaczej rozumie postanowienia ugody (porozumienia), to za miarodajne należy uznać znaczenie oświadczenia woli, które rzeczywiście mogły i nadały mu obie strony w chwili wyrażenia oświadczenia woli. Decydujący jest więc sens nadany w wyrażonym na zewnątrz oświadczeniu pisemnym, tj. ustalony z punktu widzenia odbiorcy oświadczenia woli, przy uwzględnieniu wzorca normatywnego. Uznanie roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) stanowi czynność prawną, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie. Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie roszczenia dokonane w ugodzie ma nie tylko wpływ na przerwanie biegu przedawnienia, co wynika z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Uznanie roszczenia przez tego, przeciw komu roszczenie przysługuje, może być dokonane w trzech różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Uznanie roszczenia w formie ugody jest umową. W tym przypadku nie jest sporne pomiędzy stronami samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego, lecz jedynie panuje niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku, albo co do sposobu lub zakresu ich wykonania. W celu uniknięcia tej niepewności strony zawierają ugody, czyniąc w niej sobie w zakresie tego stosunku wzajemne ustępstwa. Umowa ta jest uregulowana w art. 917-918 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 917 k.c. przez ugody strony czynią sobie wzajemne ustępstwa, w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Uznanie niewłaściwe polega z kolei na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. (m.in. wyr. SA w Katowicach z dnia 9 lutego 2017 roku, sygn. akt V ACa 374/16, opubl. Legalis nr 1575711 oraz wyr. SA w Lublinie z dnia 6 maja 2020 roku, sygn. akt I Aga 44/20, opubl. Legalis nr 2366484).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, bez wątplenia pomiędzy stronami doszło do zawarcia ugody pozasądowej, w rozumieniu art. 917 k.c. Przez zawarte porozumienie strony uczyniły bowiem w stosunku do siebie wzajemne odstępstwa, w ten sposób, że powódka wyraziła zgodę na ratalną spłatę powstałego pomiędzy

stronami zobowiązania pieniężnego, zaś pozwany uznał roszczenie, wbrew jego twierdzeniom podnoszonym w toku niniejszego postępowania, nie tylko w zakresie zasady, ale również co do jego wysokości. Literalna treść rzeczonoego porozumienia odnosząca się wprost do wydanego przez Sąd nakazu zapłaty z dnia 1 lutego 2018 roku, zawiera ustalenie dotyczące zaległości głównej powstałego pomiędzy stronami zadłużenia opiewającego na kwotę 108.503,57 zł, tj. na identyczną kwotę, jak ta orzeczona we wskazanym powyżej nakazie zapłaty. Nie sposób zatem podzielić argumentacji pozwanej spółki, że w chwili zawierania porozumienia, powódka miała świadomość, że stanowisko pozwanej w zakresie wysokości dochodzonego przez nią roszczenia, nie uległo zmianie i że nadal kwestionuje ona wysokość należności żądanej przez stronę powodową z tytułu ostatecznego rozliczenia umowy leasingu operacyjnego. Powyższe stoi w jawnej sprzeczności z treścią zawartego porozumienia, jasno i klarownie określającego wysokość zobowiązań pozwanej w stosunku do powódki. Bezzasadne jest także stanowisko forsowane przez pozwaną, że skoro zawarte przez strony porozumienie nie jest w rzeczywistości wykonywane, to należy ocenić tę sytuację jako brak uznania dochodzonego przez powódkę roszczenia. Pismem z dnia 5 września 2018 roku, tj. już po zawarciu przedmiotowego porozumienia, strona pozwana autonomicznie wystosowała prośbę w kierunku strony powodowej, o niewypowiadanie porozumienia z dnia 7 czerwca 2018 roku i możliwość jego kontynuowania. Tym samym potwierdziła zarówno istnienie porozumienia, jak i zamiar wykonania go w odniesieniu do kwot tam podanych.

Wskazać w tym miejscu należy, iż co do zasady uznanie roszczenia nie jest rozumiane tożsamo z uznaniem powództwa. Uznanie roszczenia stanowi bowiem czynność o charakterze materialnoprawnym, zaś uznanie powództwa odnosi się ściśle do strefy procesowej postępowania toczącego się przed Sądem, przy czym jest ono oświadczeniem woli dłużnika obejmującym akceptację żądania pozwu i wyrażenie zgody na wydanie wyroku uwzględniającego wytoczone powództwo. Jednakże zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia wyroku z dnia 9 listopada 2011 roku, sygn. akt II CSK 70/11 (opubl. Legalis nr 464183), który to pogląd Sąd Okręgowy przyjmuje za własny, uznanie powództwa jako czynność procesowa może mieć równocześnie charakter czynności materialnoprawnej jaką jest uznanie roszczenia według prawa materialnego, ale ma to miejsce wtedy, gdy poddane pod osąd przez powoda roszczenie procesowe odpowiada roszczeniu materialnemu. Powyższe miało miejsce w niniejszej sprawie. Powódka domagała się bowiem zasądzenia kwoty 108.503,57 zł, którą to kwotę Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu w nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 1 lutego 2018 roku, sygn. akt I Nc 342/17. Z kolei strony w treści analizowanego porozumienia z dnia 7 czerwca 2018 roku, nie tylko powołały się na wydane już wcześniej orzeczenie, lecz również określiły kwotę wymagalnej należności głównej w wysokości tożsamej z żądaniem niniejszego pozwu.

Tym samym, mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania, w ocenie Sądu doszło do uznania powództwa przez pozwanego, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, czym sąd jest co do zasady związany w myśl art. 213 § 2 k.p.c. Jednocześnie nie było podstaw aby stwierdzić, że takie uznanie było sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo by zmierzało do obejścia prawa. W tych okolicznościach zbędnym stało się odnoszenie do dalszych zarzutów strony pozwanej, wyrażonych w treści zarzutów od nakazu zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 1 lutego 2018 roku, sygn. akt I Nc 342/17 – w stosunku do pozwanej spółki – w całości, o czym orzekł w punkcie 1. sentencji wyroku, działając na podstawie art. 496 k.p.c. W punkcie 2. wyroku nieuiszczone koszty sądowe pokryte tymczasowo z sum Skarbu Państwa, Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c.